

Tysiące Kanadyjczyków na protestach

25 stycznia 2022

Tysiące Kanadyjczyków protestowało 22 stycznia w sobotę przeciwko nakazom i ograniczeniom COVID-19 w ramach demonstracji World Wide Rally For Freedom, które odbyły się w 34 miastach w całym kraju i ponad 180 miastach na całym świecie.



Wiece koncentrowały się na obronie wolności i proteście przeciwko wielu restrykcjom i nakazom związanym z COVID-19, takim jak paszporty szczepionkowe. Frekwencja na wiecach wahała się od kilkuset do kilku tysięcy, z ogromną frekwencją odnotowaną w największych miastach, takich jak Toronto, Vancouver, Ottawa i Calgary.

Bettina Engler, krajowa koordynatorka protestów, była jednym z uczestników europejskiego forum, które wpadło na pomysł Światowego Wiecu Wolności i pomogła przenieść wydarzenie do Kanady. „Ruch europejski, jest potężny” „Nareszcie Kanada się budzi. Było bardzo sennie, kiedy zaczynaliśmy rok temu” – powiedziała w rozmowie z dziennikarzem „The Epoch Times”.



„Myślę, że pierwszym punktem zwrotnym było ogłoszenie [rządu Kolumbii Brytyjskiej] z 13 września o tym, że musisz to pokazać, gdziekolwiek się udajesz kod QR” – uważa Engler. „A ludzie zaczynają się zastanawiać, dlaczego muszę ujawniać moje prywatne informacje? A po drugie, dlaczego cały czas muszę dostawać te przypominające zastrzyki?” – dodała.

Na wiecu w Vancouver, kilka z przemawiających na podium osób pochodziło z branży medycznej, w tym lekarze, którzy

kwestionowali to, czy szczepienie dzieci przeciwko COVID-19 ma sens. „Dzieci mają statystycznie zerowe ryzyko wystąpienia skutków ubocznych COVID-19” – powiedziała podczas wydarzenia dr Anna Kindy. „Nie ma dowodów na to, że te szczepionki zapobiegają rozprzestrzenianiu się chorób, żadnych dowodów, zero. Mamy dowody przeciwne. Dlatego musimy pozbyć się tych nakazów i przestać szczepić dzieci”.

Kilka demonstracji odbyło się 23 stycznia w niedzielę. Następny Światowy Zlot Wolności zaplanowany jest na 19 marca.

W niedzielę przez większość dnia konwój ciężarówek protestował w Windsor przeciwko obowiązkowym szczepieniom dla kierowców przekraczających granicę między Kanadą i USA. Pojazdy jeździły w kółko między autostradą 401, Huron Church Road i Wyandotte Street West niedaleko Ambassador Bridge. Miejskowa policja radziła omijanie tej okolicy, jeśli to tylko możliwe.

W proteście oprócz ciężarówek jeździły też wany i inne pojazdy. Wielu kierowców zawiesiło na samochodach flagi kanadyjskie i antyszczepionkowe transparenty. Według policji konwój ciężarówek może pozostać w mieście do 26 stycznia. Potem odjedzie w kierunku Ottawy. W niedzielę po południu policja informowała, że akcja przebiega spokojnie i nie dochodzi starć ze służbami porządkowymi. Funkcjonariusze monitorowali sytuację.



Garnett Genuis, konserwatywny poseł z Alberty, popiera niezaszczepionych kierowców ciężarówek. „Czas zakończyć bezsensowną wendetę Justina Trudeau” – powiedział w niedawnym poście w mediach społecznościowych.

Krytyk polityki transportu partii, posłanka Melissa Lantsman, stwierdziła, że polityka doprowadzi do utraty tysięcy miejsc pracy i „pustych półek w kanadyjskich sektorach handlu detalicznego”. Niezaszczepieni kierowcy ciężarówek do tej pory

swobodnie przekraczali granicę kanadyjsko-amerykańską. Od zeszłego tygodnia wszyscy kanadyjscy kierowcy ciężarówek muszą wykazać, że otrzymali dwie dawki szczepionki mRNA – lub jedną Johnson & Johnson – jeśli chcą uniknąć rygorystycznych wymagań testowych i długiego okresu kwarantanny. Niezaszczepieni lub częściowo zaszczepieni obcokrajowcy nie mają wstępu do Kanady.

Stany Zjednoczone wprowadziły podobny obowiązek. Od tego miesiąca wszyscy zagraniczni podróżni, w tym kierowcy ciężarówek, muszą okazać dowód szczepienia funkcjonariuszom amerykańskiej służby celnej i ochrony granic (CBP) na przejściu granicznym. Około 26 000 ze 160 000 kanadyjskich kierowców, którzy regularnie przekraczają granicę, może stracić prawo wjazdu. Canadian Trucking Alliance, federacja reprezentująca kierowców ciężarówek ogłosiła, że „znaczna większość” kierowców jest zaszczepiona. Protest poparł też były lider Partii Konserwatywnej Andrew Scheer.

Aby zaprotestować przeciwko nowemu wymogowi szczepień, tysiące kierowców ciężarówek z całego kraju planują w ten weekend zjechać do Ottawy, aby zorganizować demonstrację na Wzgórzu Parlamentarnym. „Konwój wolności”, jest organizowany przez Canada Unity i powinien dotrzeć do stolicy kraju do 29 stycznia. Na stronie „GoFundMe” zebrano już ponad 3 miliony dolarów, aby pomóc kierowcom ciężarówek w przejeździe przez kraj.

Premier Justin Trudeau bronił w poniedziałek nakazu, twierdząc, że fala infekcji COVID-19 robi więcej, aby zakłócić kanadyjskie łańcuchy dostaw, niż jakikolwiek nakaz dotyczący szczepień. Dodał, że egzekwowanie tej polityki jest najlepszym sposobem na kontrolowanie nowych infekcji związanych z podróżowaniem.



Tymczasem Colin Carrie, poseł Oshawa z Ontario, poinformował w mediach społecznościowych, że w ciągu minionych kilku tygodni

otrzymywał telefony, wiadomości online i osobiste wizyty od wyborców, z których większość jest podwójnie lub potrójnie zaszczepiona, którzy wyrażali obawy, że nakazany przez rząd wymóg szczepień przeciwko COVID-19 „przekracza wszelkie granice”, podobnie jak idea „podatku dla niezaszczepionych”. „Coraz częściej wyborcy są zaniepokojeni – a nawet urażeni – tonem i charakterem niedawnych komentarzy premiera i niektórych jego ministrów, zwłaszcza ich wyraźnych wysiłków, by podzielić Kanadyjczyków poprzez wyzwiska, demonizację naszych niezaszczepionych rodzin i przyjaciół” – napisał Carrie w oświadczeniu wydanym 21 stycznia.

„The Epoch Times” zwrócił się do Kancelarii Premiera o komentarz, ale nie otrzymał odpowiedzi do czasu publikacji.

Carrie powiedział, że „nieuzasadnione i wyraźnie obraźliwe” jest dla Trudeau stwierdzenie, że niezaszczepieni ludzie „zaprzeczają nauce” i określenie ich mianem „ekstremistów”, jak to zrobił podczas wywiadu dla francuskojęzycznego programu „La semaine des 4 Julie” we wrześniu 2021. Carrie przyznaje, że uwagi Trudeau są „równoznaczne z podżeganiem do nienawiści wobec możliwej do zidentyfikowania grupy osób”, co według podlega karze na mocy art. 319 kanadyjskiego kodeksu karnego i może skutkować karą do dwóch lat pozbawienia wolności.

Zauważył, że te wypowiedzi sprawiły, że wielu Kanadyjczyków boi się o swoje bezpieczeństwo, pracę, a niektórzy boją się odwetu lub są przedmiotem kpin lub nienawiści w przestrzeni publicznej, nawet wśród własnych przyjaciół czy rodziny. „Nikt nie powinien być dyskryminowany ani narażony na groźby, znęcanie się, wyśmiewanie lub nienawiść z powodu swobody wyboru” – stwierdził Carrie.

Dodał, że zdecydowana większość tych, którzy pozostają niezaszczepieni, nie jest zwolennikami teorii spiskowych ani tak zwanymi „antyszczepionkowcami”. Raczej „wielu z nich ma uzasadnione, przemyślane, szczere obawy dotyczące swojego zdrowia własnego, swoich dzieci lub rodzin”. „Wiele osób

uważa, że skandaliczne oświadczenia premiera miały na celu promowanie nienawiści wobec możliwej do zidentyfikowania grupy obywateli – a konkretnie – wobec osób, które z jakiegokolwiek powodu nie są zaszczepione” – powiedział Carrie. „W imieniu moich wyborców i tych Kanadyjczyków, którzy są rozgniewani – i zasmuceni – z powodu nienawistnego języka i demonizujących Słów premiera, wezwałem komisarza naszych krajowych sił policyjnych do przestrzegania prawa i Kanadyjskiej Karty Praw i Wolności oraz do zbadania czy premier nie wykorzystał swojej pozycji do zastraszania, upokorzenia lub demonizowania części kanadyjskiego społeczeństwa”.

Autorstwo: Andrzej Kumor, Katarzyna Nowosielska

Źródło: Gonic.net [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net